



Sygn. akt II CSK 81/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSA Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa H. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Izbie Celnej w R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 marca 2006 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 marca 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanego kwotę 2.230 zł (dwa tysiące dwieście trzydzieści
złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód H. M. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Izby Celnej w R. kwoty 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 1995 r. i kosztami procesu. Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 1995 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 961 zł tytułem kosztów procesu. Sąd I instancji ustalił, że ciągnik siodłowy marki Iveco, którego właścicielem był powód, został zatrzymany przez funkcjonariuszy pozwanego w dniu 15 grudnia 1995 r. Przeciwko powodowi wszczęto postępowanie karno-skarbowe. Sąd Rejonowy w S. wydał dnia 16 grudnia 1997 r. wyrok, w którym uznał powoda winnym przestępstwa karno-skarbowego i orzekł przepadek zajętego pojazdu. Wyrok ten został utrzymany w mocy prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 18 grudnia 1998 r. Pozwany dokonał wtedy wyceny ciągnika przez rzeczoznawcę ustalając jego wartość rynkową na 50.000 zł. Następnie pojazd sprzedano w dniu 16 lipca 1999 r. na przetargu za kwotę 30.000 zł. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 lutego 2002 r. uwzględnił kasację powoda i uchylił wspomniany wyrok karny. Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy umorzył ostatecznie prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne z uwagi na wpływ terminu przedawnienia karalności. W ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał żądanie pozwu za w pełni zasadne. W ocenie Sądu znajduje ono podstawę w art. 192 § 1 k.k.w., według którego Skarb Państwa odpowiada na zasadzie swoistego ryzyka za szkody, jakie mogą powstać na skutek utraty zajętego dla potrzeb procesu karnego przedmiotu, co do którego orzeczono przepadek, gdy następnie orzeczenie to zostało uchylone. Bez znaczenia dla odpowiedzialności Skarbu Państwa jest przy tym, że pojazd sprzedano na podstawie prawomocnego wyroku. Jeżeli chodzi o wysokość szkody, to zdaniem Sądu stanowi ją kwota 90.000 zł jako równowartość ciągnika w dacie jego zajęcia. Wynika ona z potwierdzenia wystawionego przez pozwanego. Za dzień powstania szkody Sąd orzekający

przyjął datę zajęcia pojazdu. Od tej daty należą się poszkodowanemu odsetki ustawowe od dochodzonej należności.

Sąd Apelacyjny, uwzględniając częściowo apelację pozwanego, wyrokiem z dnia 10 marca 2005 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2003 r., w pozostałej części powództwo oddalił, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.734 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie zniósł oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego kwotę 2.666,67 zł tytułem nieuiszczonego wpisu od apelacji. W uzasadnieniu podkreślił, że nie może być mowy o naruszeniu prawa procesowego przez brak wszechstronnego zgromadzenia materiałów dowodowych, a tym samym niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Skarżący, stawiając tego rodzaju zarzuty, próbuje przenieść na Sąd ciężar zbierania materiału dowodowego i wyjaśnienia sprawy. Tymczasem to nie na Sądzie, a wyłącznie na stronach procesu ciąży obowiązek wyjaśnienia sprawy, który to obowiązek strony realizują przede wszystkim przez wskazywanie faktów i dowodów na ich poparcie (art. 3 i art. 232 k.p.c.). W rzeczywistości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie budzą wątpliwości jako oparte prawie wyłącznie na podstawie dokumentów i to o charakterze urzędowym. Sąd Apelacyjny stwierdził natomiast, że rację ma apelujący zarzucając, iż Sąd I instancji niewłaściwie określił wysokość szkody w kwocie 90.000 zł. Do zajęcia takiego stanowiska nie było podstaw. Podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa jest przepis art. 192 § 1 k.k.w., który ma, w zakresie objętym jego hipotezą, charakter przepisu szczególnego w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego. Z wymienionego przepisu wynika, że, w przypadku m.in. uchylecia orzeczenia o przepadku przedmiotu, zajęte składniki mienia zwraca się uprawnionemu w pierwszej kolejności w naturze. Dopiero w razie niemożności zwrotu Skarb Państwa odpowiada za wynikającą stąd szkodę (art. 192 § 1 zd. 2 k.k.w.). Wynika z tego, że szkoda nie może przewyższać wartości przedmiotu z dnia, w którym powstał po stronie Skarbu Państwa obowiązek jego zwrotu. Obowiązek Skarbu Państwa zwrotu zajętego u powoda ciągnika powstał dopiero z dniem uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu, co nastąpiło 29 grudnia 2003 r. Wbrew pogładowi

Sądu I instancji dopiero zatem w tym dniu po stronie powoda powstała szkoda będąca rezultatem niemożności zwrotu *in natura* zajętego ciągnika. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wysokość szkody należało wyliczyć jako równowartość pojazdu w dniu 29 grudnia 2003 r. (art. 361 k.c. w zw. z art. 192 § 3 k.k.w.). Nie ma zatem praktycznego znaczenia przyjęcie w pokwitowaniu wydanym powodowi w grudniu 1995 r. wartości ciągnika w kwocie 90.000 zł. Inną rzeczą jest, że wartość ta została przyjęta jedynie szacunkowo na podstawie bliżej nieokreślonego katalogu PZM. Z chwilą natomiast, gdy pozwany zakwestionował wysokość szkody, na powoda przechodził obowiązek jej udowodnienia, a to zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. Strona powodowa nie przedstawiła dowodu co do wysokości szkody. Dowodu takiego nie przeprowadził też pozwany. Konieczne było zatem skorzystanie w tym zakresie z innego dostępnego materiału dowodowego. Dowodem, który określa wartość pojazdu w dniu najbardziej zbliżonym do dnia powstania szkody, jest zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia rzeczoznawcy wyceniającego pojazd w maju 1999 r. Wartość tę przyjęto wówczas na 50.000 zł i kwotę tę w istniejących okolicznościach należy przyjąć jako górną granicę należnego powodowi odszkodowania. W opóźnieniu w zapłacie odszkodowania, uzasadniającym roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych (art. 481 § 1 k.c.), zobowiązany znajduje się zwykle dopiero od wezwania go przez poszkodowanego do zapłaty (art. 455 k.c.; zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 638/98, niepubl.). Należy jednak zwrócić uwagę, że stosownie do przepisu art. 192 § 1 k.k.w. zarówno zwrot przedmiotu objętego przepadkiem, jak i zapłata odszkodowania, następują z urzędu. Stąd w opóźnieniu w zapłacie należnego powodowi odszkodowania pozwany pozostaje od dnia następnego po uprawomocnieniu się postanowienia z dnia 22 grudnia 2003 r. o umorzeniu prowadzonego przeciwko powodowi postępowania karnego. Dalej idące wnioski i zarzuty apelacji Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne. W sprawie nie miały zastosowania przepisy o odpowiedzialności na podstawie czynów niedozwolonych bądź bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd stwierdził też, że nie ma racji pozwany podnosząc, iż przekazanie uzyskanego niezależnie świadczenia do budżetu zwalnia go

z obowiązku jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1998 r., III CKN 578/97, OSP 1999, nr 4, poz. 85, z glosą A. Szpunara).

Powód w skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 192 § 3 k.k.w., art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 3 k.c. oraz przepisów postępowania, mianowicie art. 322 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest trafny podniesiony w skardze zarzut naruszenia art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zresztą Sąd Apelacyjny, ustalając wysokość szkody w kwocie 50.000 zł, zachował się zgodnie z dyspozycją normy zawartej w wymienionym przepisie, a także w przepisie art. 363 § 2 k.c. (zob. niżej).

Nie są również uzasadnione zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 192 § 3 k.k.w., art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 3 k.c. Podstawą odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa jest w niniejszej sprawie art. 192 k.k.w. Przepisy tego artykułu przewidują, w razie uchylenia orzeczenia o przepadku, obowiązek zwrotu uprawnionemu składników przejętego mienia, a w razie niemożności zwrotu – powstanie odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną przez uprawnionego, przy odpowiednim zastosowaniu przepisów kodeksu cywilnego. Odpowiedzialność na podstawie art. 192 k.k.w., która została ukształtowana na zasadzie ryzyka, ma szczególny charakter w stosunku do przepisów art. 417 i nast. k.c., co przejawia się zwłaszcza w tym, że jej przesłanką nie jest obecnie ani niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 § 1 k.c.), ani niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia sądu (art. 417¹ § 2 k.c.), dawniej zaś, tj. przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001, nr 8, poz. 256), a następnie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162,

poz. 1692), nie była wina funkcjonariusza państwowego. Zgodnie natomiast ze stosowanymi odpowiednio przepisami kodeksu cywilnego muszą być spełnione dwie podstawowe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, mianowicie szkoda i normalny związek przyczynowy (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia tych przesłanek spoczywa na powodzie. Powód musi zatem wykazać nie tylko istnienie szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., ale również wysokość odszkodowania, która stosownie do art. 363 § 2 k.c. powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W niniejszej sprawie szkoda powstała w dniu uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego o umorzeniu postępowania karno-skarbowego, tj. 29 grudnia 2003 r. W okolicznościach sprawy nie było wszakże możliwe ustalenie wartości ciągnika ani w dacie ustalenia odszkodowania, ani też w chwili powstania szkody. Należało zatem, jak to trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, określić wysokość odszkodowania według wartości ciągnika istniejącej w dniu najbardziej zbliżonym do dnia powstania szkody. Takim zaś dniem był bliżej nieznany dzień w maju 1999 r., kiedy rzeczoznawca określił wartość ciągnika na kwotę 50.000 zł. Nie jest zatem możliwe przyjęcie jako podstawy określenia wysokości szkody wartości ciągnika w dniu jego przejęcia przez Izbę Celną, tj. 15 grudnia 1995 r. W konsekwencji więc odsetki ustawowe od kwoty 50.000 zł należą się powodowi, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, od dnia 30 grudnia 2003 r.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.